



Sygn. akt II CSKP 1897/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 kwietnia 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej B.

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 24 września 2021 r., V AGa 164/20,

w sprawie z powództwa B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko W. spółce partnerskiej w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 12.500 (dwanaście tysięcy pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Toruniu oddalił

powództwo B. sp. z o.o. w B. przeciwko W. spółka partnerska w W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego stanowiącego akt notarialny sporządzony przez notariusz D. S. 10 kwietnia 2014 r., Repertorium A nr [...], zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Toruniu z 18 marca 2016 r. i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 24 września 2021 r. oddalił apelację powoda i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Ustalenia faktyczne, w oparciu o które zapadły powyższe wyroki, istotne dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej, były następujące.

Wymienionym wyżej aktem notarialnym powód ustanowił hipotekę na rzecz pozwanego, jako administratora hipoteki, na bliżej określonej nieruchomości oraz złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji i zawarł z Q. S.A. w W. (dalej „Q.”) umowę o ustąpieniu pierwszeństwa hipoteki.

Powyższe czynności powoda stanowiły zabezpieczenie emisji obligacji przez Q., a nabytych przez O. (dalej „O.”). Ze środków uzyskanych z emisji obligacji miała być finansowana inwestycja budowlana powoda na jego na nieruchomości w B. przy ul. [...]

Do ustanowienia ww. hipoteki oraz poddania się egzekucji w trybie art. 777 k.p.c. doszło wskutek wykonania przez powoda zobowiązania wynikającego z umowy zastępstwa inwestycyjnego w zakresie finansowania inwestycji z 31 października 2012 r., zawartej pomiędzy powodem a Q., która to umowa poprzedzona została umową z 9 grudnia 2011 r. zawartą pomiędzy tymi samymi stronami o przeprowadzenie kompleksowej realizacji inwestycji.

W aneksie numer 3 z 27 marca 2014 r. do umowy z 31 października 2012 r. strony ustaliły obowiązek ustanowienia zabezpieczeń przez powoda, w związku z uzyskaniem przez Q. finansowania poprzez emisję obligacji serii C na kwotę 5 000 000 zł. Wprowadzone zabezpieczenia polegały na ustanowieniu m.in. hipoteki z najwyższym stopniem pierwszeństwa oraz złożeniu oświadczenia przez powoda o poddaniu się egzekucji na podstawie art. 777 k.p.c. na rzecz pozwanego jako administratora zabezpieczeń emisji obligacji serii C.

Do zawarcia umowy o ustanowienie hipoteki i poddania się egzekucji na podstawie art. 777 k.p.c. doszło w W. 10 kwietnia 2014 r. Zarząd Q. zaprosił w tym celu prezesa zarządu i prokurenta powoda do swojej siedziby. Po wielogodzinnych rozmowach, w godzinach popołudniowych strony udały się do notariusza i podpisały powyższą umowę.

Objęcie obligacji poprzedziła analiza bilansu emitenta na 31 grudnia 2012 r. Analiza ekonomiczna Q. została przeprowadzona przez pracowników C. - spółki zarządzającej funduszem O. pod nadzorem M. L.- Dyrektora Inwestycyjnego. Dokonana analiza finansowa nie odbiegła od analiz dokonywanych w przypadku podobnych zamierzeń inwestycyjnych. Opierała się ona na sprawozdaniach finansowych emitenta sprawdzonych wcześniej i podpisanych przez biegłych rewidentów. Przed emisją obligacji M. L. osobiście dokonał także analizy proponowanych zabezpieczeń, przede wszystkim nieruchomości należących do powoda, na których miała zostać ustanowiona hipoteka. W rozmowach dotyczących emisji obligacji nie brali udziału przedstawiciele powoda. Zapłata ceny emisyjnej miała nastąpić na wskazany rachunek bankowy emitenta 11 kwietnia 2014 r.

Po podpisaniu powyższej umowy, obligatariusz 11 kwietnia 2014 r., zgodnie z podpisaną Propozycją Nabycia Obligacji, przełał za pośrednictwem domu maklerskiego, na rachunek emitenta – Q. kwotę 5 000 000 zł. Zgodnie z zapewnieniem przedstawicieli Q. środki pochodzące emisji obligacji miały zostać faktycznie przekazane na rzecz powoda w terminie 7 dni od dnia ustanowienia zabezpieczeń.

Pieniądze z emisji obligacji nigdy jednak nie trafiły do powoda. T. G., który nieformalnie ale realnie podejmował czynności w imieniu Q., przełał je na konta spółek zależnych od Q. i w ten sposób wyprowadził z majątku spółki.

Powód wezwał Q. do wykonania zobowiązania, lecz nie uzyskał odpowiedzi. Pismem z 28 października 2014 r. powód złożył Q. oświadczenie o odstąpieniu od umowy o przeprowadzenie kompleksowej realizacji inwestycji z 9 grudnia 2011 r. i innych umów zawartych w związku z przedsięwzięciem inwestycyjnym. Wskazaną w piśmie przyczyną odstąpienia od umowy było przekroczenie terminu jej

wykonania, upływ terminu na pozyskanie środków finansowych, przekroczenie terminu wykonania inwestycji polegającej na wybudowaniu dwóch budynków, zwłoka w uruchomieniu pełnej kwoty finansowania inwestycji oraz brak bieżącego finansowania wynikającego z zastępstwa inwestycyjnego, brak uruchomienia środków z emisji obligacji serii C. W piśmie wskazano również, że w trakcie trwania umowy kilkakrotnie wydane zostały nakazy zajęcia majątku wykonawcy w toku prowadzonych postępowań egzekucyjnych.

W dniu 7 listopada 2014 r. przed notariuszem powód złożył zaś oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o ustanowieniu hipoteki i oświadczenia o poddaniu się rygorowi egzekucji, jako złożonych pod wpływem błędu wywołanego podstępem przez Q.. Oświadczenie to dotarło do pozwanego 25 października 2015 r.

Inwestycja związana z budową dwóch budynków mieszkalnych została zakończona z kredytu bankowego uzyskanego przez powoda.

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z 30 września 2015 roku ogłoszono upadłość Q. obejmującą likwidację majątku upadłego.

W Sądzie Rejonowym w Brodnicy toczy się postępowanie z powództwa powoda przeciwko pozwanemu o uzgodnienie stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej KW numer [...] z rzeczywistym stanem prawnym przez wykreślenie wpisu hipoteki.

Z uwagi na niewywiązanie się przez Q. z zawartej umowy w zakresie przekazania środków uzyskanych z emisji obligacji powód złożył do Prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Postępowanie to jest w toku.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że powód powołując się na błąd jako wadę oświadczenia woli musiał wykazać, iż błąd dotyczył treści czynności prawnej. W omawianej sprawie sytuacja taka, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie zachodziła. Powód powołał się bowiem na fakt oszukania go przez Q., który nie przelał na jego rachunek pieniędzy pozyskanych z emisji obligacji i nie zakończył z tych środków budowy budynków mieszkalnych stosownie do zawartej umowy. Zatem błąd nie dotyczył elementu istotnego umowy, a okoliczności związanych z jej wykonaniem.

Odnośnie do powoływania się przez powoda na podstęp (art. 86 k.c.) Sąd Okręgowy przyjął, że zgodnie z ogólną regułą dowodową na powodzie ciąży obowiązek wykazania, że pozwany podstępnie wywołał błąd (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Natomiast w ocenie Sądu pierwszej instancji powód temu obowiązkowi nie sprostął.

W kwestii zarzutu naruszenia art. 109³ k.c. podnoszonego przez powoda, Sąd Okręgowy uznał, że był on chybiony, albowiem w chwili podpisania umowy notarialnej ustanawiającej hipotekę z 10 kwietnia 2014 r. prezes zarządu i prokurent uprawnieni byli łącznie do reprezentacji spółki. Powód miał ustanowioną reprezentację łączną mieszaną (do reprezentacji spółki umocowany był bowiem członek zarządu wspólnie z prokurentem). Sąd Okręgowy powołał się na dominujący w doktrynie i orzecznictwie pogląd, że w sytuacji, gdy prokurent działający w ramach reprezentacji łącznej wspólnie z członkiem zarządu spółki dokonuje czynności określonych w art. 109³ k.c., nie jest wymagane dodatkowe pełnomocnictwo dla prokurenta.

Sąd Apelacyjny rozpatrując apelację powoda, podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że podnoszona przez powoda okoliczność, iż działał on w mylnym przekonaniu, że środki z emisji obligacji zostaną przekazane przez Q. na rzecz powoda, nie dotyczy elementu istotnego umowy, a okoliczności związanych z jej wykonaniem. Jednocześnie Sąd drugiej instancji przyjął, że brak było podstaw do uznania, że oświadczenie woli powoda zostało złożone pod wpływem podstępu w rozumieniu art. 86 k.c. Nie było bowiem dowodów, aby działania pozwanego były podstępne oraz aby o podstępie on wiedział. Osobą, której powód zarzuca działanie podstępne, w istocie był bowiem T. G., który nieformalnie, ale skutecznie podejmował czynności w imieniu Q. i ostatecznie rozdysponował środki uzyskane z emisji obligacji, z pominięciem powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powód nie wykazał również, aby zachował termin zawity do złożenia oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Zdaniem Sądu odwoławczego na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut naruszenia art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Brak było bowiem dowodów

wskazujących na to, aby działaniom pozwanego, występującego w charakterze administratora zabezpieczeń ustanowionych na rzecz obligatariusza, zarzucić można było sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa albo zasadami współżycia społecznego. W szczególności za takim uznaniem nie przemawiała okoliczność, że na skutek nieuczciwych działań Q., a w istocie T. G., powód nie uzyskał środków z emisji obligacji, których spłatę zabezpieczył na nieruchomości, na której posadowiony jest wielorodzinny budynek mieszkalny.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 109³ k.c. w zw. z art. 205 § 1 k.s.h., art. 84, art. 86, art. 88 k.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie art. 355 k.c. w zw. z art. 5 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny, który wyraził pogląd, że skarga kasacyjna powinna zostać uwzględniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się niezasadna.

Jeśli chodzi o pierwszy z zarzutów, to należy przyznać, że w literaturze przedmiotu w kwestii ustalenia zakresu kompetencji prokurenta do składania oświadczeń woli w ramach tzw. reprezentacji łącznej mieszanej spółki kapitałowej (art. 205 § 1 i art. 373 § 1 k.s.h.) prezentowane są rzeczywiście rozbieżne stanowiska. Występuje m.in. zapatrywanie, forsowane w skardze kasacyjnej, że prokurenta wiążą ograniczenia wynikające z art. 109³ k.c. Pogląd ten bazuje na ekspanowaniu znaczenia rozwiązań kodeksowych, odnoszących się do instytucji prokury. Zwolennicy tego stanowiska twierdzą, że artykuły 205 § 1 i 373 § 1 k.s.h. służą jedynie określeniu sposobu reprezentacji, a nie zakresu kompetencji prokurenta występującego z członkiem zarządu. W związku z tym z okoliczności, że prokurent współdziała z członkiem zarządu przy składaniu oświadczeń woli za spółkę w ramach reprezentacji łącznej, nie można - ich zdaniem - wywodzić, że nabywa on uprawnienia, które wyłączają związanie ograniczeniami z art. 109³ k.c. (patrz m.in. A. Kidyba, [w:] A. Kidyba, M. Dumkiewicz, Komentarz aktualizowany do art. 1-300 Kodeksu spółek handlowych, LEX/el. 2023, art. 205,

nb. 1; J. P. Naworski, [w:] R. Potrzebny, T. Siemiątkowski (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Warszawa 2011, art. 205, nb. 12; P. Pinior, [w:] M. Fras, M. Habdas (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125), Warszawa 2018, art. 109³, nb. 3; A. Nowacki, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Tom I. Komentarz. Art. 151-226 KSH, Warszawa 2018, art. 205, nb. 41; Z. Kuniewicz, Współdziałanie prokurenta z członkiem zarządu spółki kapitałowej, Przegląd Sądowy 1998/6, s. 32-34; A. Buchenfeld, „Prokura łączna nieprawidłowa”. Wybrane zagadnienia, Palestra 2003/5-6, s. 36-37).

Stanowisko przeciwne skupia się na podkreśleniu szczególnego znaczenia aktów reprezentacji łącznej, które przekłada się również na określenie pozycji prawnej, jaką zajmuje prokurent we współdziałaniu z członkiem zarządu. Zaznacza się bowiem, że prokurent przy reprezentacji łącznej spółki kapitałowej nie wykonuje własnych uprawnień z art. 109¹ i art. 109³ k.c. Chociaż nie posiada on statusu członka zarządu, to w swej istocie - wraz z piastunem organu (członkiem zarządu) – wykonuje czynności, które *de iure* traktowane są jako wykonywane w ramach organu reprezentacji (zarządu spółki). Pozycja prokurenta w ramach mieszanej reprezentacji łącznej sprowadza się do kontroli działań polegających na reprezentacji, wykonywanych przez członka zarządu.

Zwolennicy tego poglądu wskazują, że w art. 205 § 1 i art. 373 § 1 k.s.h. nie chodzi zatem o szczególne pozycjonowanie prokurenta w przypadku reprezentacji łącznej. Jego działanie umożliwia jedynie wykonywanie uprawnień w zakresie reprezentacji spółki, przypisanych członkowi zarządu. Oświadczenie prokurenta prowadzi do „swoistej kontroli i aktualizacji” oświadczenia członka zarządu, wykonywanego w zakresie wszelkich spraw sądowych i pozasądowych spółki (art. 204 § 1 i art. 373 § 1 k.s.h.). W związku z powyższym, punktem odniesienia dla oceny skutków oświadczeń składanych w ramach mieszanej reprezentacji łącznej jest sfera kompetencyjna przyznawana członkowi zarządu (art. 204 § 1 i art. 372 § 1 k.s.h.), a nie uprawnienia przypisywane prokurentowi, gdy składa on oświadczenia w imieniu i na rzecz mocodawcy (art. 109¹ i art. 109³ k.c.). Oznacza to, że reprezentacja łączna, polegająca na współdziałaniu członka zarządu i prokurenta obejmuje wszystkie czynności sądowe i pozasądowe spółki, a co za

tym idzie - kompetencja członka zarządu przy składaniu oświadczeń woli w ramach mieszanej reprezentacji łącznej nie jest limitowana przez art. 109³ k.c.

Dla uzasadnienia tego stanowiska wskazuje się również na jego skutki praktyczne. Zwolennicy stanowiska abstrahującego od ograniczeń wynikających z art. 109³ k.c. przy reprezentacji łącznej mieszanej podkreślają jednolity standard wyznaczania uprawnień dla podmiotów wykonujących reprezentację łączną. Niezależnie od tego, czy reprezentacja ta jest wykonywana przez współdziałanie (co najmniej) dwóch członków zarządu, czy też prokurenta i członka zarządu, sfera kompetencyjna do składania oświadczeń za spółkę jest tożsama. Argumentuje się, że wymóg dysponowania pełnomocnictwem szczególnym dla wykonania czynności z art. 109³ k.c. nie jest koherentny z funkcją, jaką ma spełniać mieszana reprezentacja łączna. W praktyce bowiem korzystanie z tego sposobu reprezentacji spółki jest często konsekwencją niemożności albo istotnych trudności z zaangażowaniem dwóch członków zarządu w reprezentowanie spółki. Nie jest zatem uzasadnione oczekiwanie, aby wykonywanie przez prokurenta i członka zarządu aktów reprezentacji dotyczących zbycia przedsiębiorstwa spółki, oddania go do czasowego korzystania, zbycia i obciążenia nieruchomości stanowiącej składnik jej majątku, wymagały uprzedniego zaangażowania członków zarządu celem udzielenia prokurentowi pełnomocnictwa szczególnego do dokonania tych czynności prawnych. Tak więc powoływanie się na art. 109³ k.c. w odniesieniu do prokurenta składającego oświadczenia w ramach reprezentacji łącznej (art. 205 § 1 i art. 373 § 1 k.s.h.) mogłoby negatywnie wpływać na funkcjonowanie spółki. Długotrwała choroba członka zarządu lub inne zdarzenia wyłączające możliwość współdziałania dwóch członków zarządu przy składaniu oświadczeń woli za spółkę *de facto* wykluczałoby składanie oświadczeń woli przez spółkę z wykorzystaniem mieszanej reprezentacji łącznej, gdyby stosowne oświadczenie miało dotyczyć czynności wymienionych w art. 109³ k.c. (patrz m.in. W. Popiołek, [w:] W. Pyziół (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2008, art. 205, nb. 6; tenże, [w:] J.A. Strzępka (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2013, art. 373, nb. 6; B. Kozłowska-Chyla, Reprezentacja łączna mieszana w spółce kapitałowej a problem prokury łącznej mieszanej, Przegląd Prawa Handlowego 2014/5, s. 36; P. Antoszek, Prokura łączna niewłaściwa oraz

reprezentacja mieszana w spółce kapitałowej, Przegląd Prawa Handlowego 2010/5, s. 26-31; M. Glicz, [w:] M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2022, art. 109³, nb. 5; A. Opalski, [w:] A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych. Tom II A. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do art. 151-226, Warszawa 2018, art. 205, nb. 7 oraz A. Opalski, [w:] A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych. Tom III A. Spółka akcyjna. Komentarz do art. 301-392, Warszawa 2016, art. 373, nb. 4; T. Szczurowski, [w:] Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2022, art. 373, nb. 12; A. Zbiegień-Turzańska, Reprezentacja spółek kapitałowych i spółdzielni, Warszawa 2018, s. 48-53; M. Chomiuk, Zakres prawa reprezentacji członka zarządu spółki z o.o. działającego łącznie z prokurentem, Przegląd Prawa Handlowego 2009/12, s. 28-29; M. Pazdan, O rolach, w jakich może występować prokurent przy dokonywaniu czynności prawnych, Rejent 2003/12, s. 16-17).

Zapłatywanie, że art. 109³ k.c. nie ogranicza prokurenta przy składaniu oświadczeń o zbyciu przedsiębiorstwa, oddania go do czasowego korzystania oraz zbycia i obciążenia nieruchomości w ramach reprezentacji łącznej spółki kapitałowej (art. 205 § 1 i art. 373 § 1 k.s.h.), dominuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Negacja ograniczania kompetencji prokurenta przy składaniu oświadczeń w ramach reprezentacji łącznej została wyrażona już na tle Kodeksu handlowego (art. 61 § 2). W wyroku z 3 kwietnia 1998 r., III CKN 447/97, Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 61 § 2 k.h. nie ogranicza możliwości działania prokurenta reprezentującego spółkę z o.o. we współdziałaniu z członkiem zarządu. Stosowanie art. 61 § 2 k.h. jest uzasadnione jedynie wobec przyjęcia, że prokurent działa jako pełnomocnik na rzecz swojego mocodawcy (przedsiębiorcy).

Nawiązanie do powyższego stanowiska odnaleźć można w postanowieniu Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2016 r., V CZ 26/16. W uzasadnieniu tego orzeczenia podkreślono, że dopuszczenie przez ustawodawcę działania prokurenta i członka zarządu przy składaniu oświadczeń za spółkę nabiera szczególnego znaczenia w tych sytuacjach, w których łączne działanie co najmniej dwóch członków zarządu jest znacząco utrudnione albo niemożliwe (np. na skutek niepełnego obsadzenia zarządu). Współdziałanie prokurenta i piastuna ma zatem

umożliwiać aktywność spółki w relacjach zewnętrznych wobec niemożliwości jej wykonywania przez wspólne działanie dwóch członków zarządu. W konsekwencji ewentualne ograniczenia kompetencji prokurenta przy reprezentacji łącznej spółki handlowej godziłoby we właściwą realizację tej funkcji. Ponadto w postanowieniu tym Sąd Najwyższy wskazał, że z przepisów dotyczących reprezentacji łącznej mieszanej nie można wyprowadzić wniosku o zasadności różnicowania aktów reprezentacji w zależności od tego, w jakiej konfiguracji podmiotowej są one wykonywane. Niezależnie zatem od tego, czy reprezentacja łączna jest wykonywana przez współdziałanie dwóch członków zarządu, czy przez członka zarządu i prokurenta, to przysługująca im kompetencja do składania oświadczeń woli za spółkę w każdym wariancie jest tożsama.

Odniesienia merytoryczne do analizowanego problemu można także odnaleźć w motywach uchwały Sądu Najwyższego z 3 października 2003 r., III CZP 63/03, OSNC 2004, nr 12, poz. 188. W uchwale rozstrzygano kwestię reprezentacji gminy przez pełnomocnika. Jednak w jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy wprost odwołał się do kwestii charakteru prawnego reprezentacji łącznej mieszanej spółki kapitałowej oraz sfery kompetencyjnej przysługującej prokurentowi przy takim działaniu. Wskazał, że choć działanie prokurenta w ramach reprezentacji łącznej nie jest równoznaczne z przyznaniem mu statusu członka zarządu, to jednak oświadczenia składane w ramach reprezentacji łącznej mieszanej są traktowane jako oświadczenia samej spółki składane za pośrednictwem zarządu. W związku z tym pozycja prawna prokurenta jest wyznaczana w oparciu o przepisy o zarządzie spółki. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że w ramach reprezentacji łącznej art. 109³ k.c. ogranicza prokurenta. Warto też zaznaczyć, że Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale zwrócił uwagę na konieczność jednolitego określania uprawnień podmiotów działających w ramach reprezentacji łącznej. Z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa obrotu nie jest właściwa sytuacja, w której akt reprezentacji wykonywany przez współdziałanie piastuna i prokurenta jest węższy pod względem kompetencyjnym od aktu reprezentacji wykonywanego przez dwóch członków zarządu.

Za wyłączeniem stosowania art. 109³ k.c. do reprezentacji łącznej spółki kapitałowej wykonywanej przez współdziałanie członka zarządu i prokurenta Sąd

Najwyższy opowiedział się też w wyroku z 20 maja 2021 r., V CSKP 90/21. W uzasadnieniu tego orzeczenia zwrócono uwagę, że działanie prokurenta w ramach reprezentacji łącznej oznacza, iż dokonuje on czynności za spółkę. W konsekwencji oświadczenia prokurenta przy reprezentacji łącznej nie są oświadczeniami tego szczególnego pełnomocnika, składanymi w imieniu i na rzecz spółki (mocodawcy). Sąd Najwyższy uznał więc za uzasadnione przeprowadzenie wyraźnego rozdzielenia kompetencyjnego między prokurentem działającym w imieniu i na rzecz mocodawcy a prokurentem wykonującym akty reprezentacji w ramach reprezentacji łącznej spółki (art. 205 § 1 i art. 373 § 1 k.s.h.). Utożsamianie działania prokurenta jako działania *de iure* za spółkę (tj. na tożsamy sposób jak działania członków zarządu) prowadzi do wniosku, że prokurent przy reprezentacji łącznej nie jest związany ograniczeniami z art. 109³ k.c. Stosowne ograniczenia dotyczą bowiem aktywności prokurenta podejmowanej na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego (prokurenta składającego oświadczenia jako szczególny pełnomocnik spółki). Natomiast w ramach reprezentacji łącznej prokurent działa w takiej sferze kompetencyjnej jak ta, która przyznawana jest piastunom w zarządzie spółki (art. 204 § 1 i art. 372 § 1 k.s.h.). Oświadczenia prokurenta (składane we współdziałaniu z członkiem zarządu) obejmują wszystkie sprawy sądowe i pozasądowe spółki.

Odmienne zapatrywanie wyrażono jedynie w postanowieniu Sądu Najwyższego z 25 lutego 2016 r., II PZ 24/15. Sąd Najwyższy wskazał w nim, że działanie prokurenta łącznie z członkiem zarządu (art. 205 § 1 i art. 373 § 1 k.s.h.) nie zmienia ani jego statusu, ani tym bardziej zakresu umocowania. Z tego stwierdzenia wynika zatem, że Sąd Najwyższy przyjmował, iż określenie uprawnień prokurenta przy działaniu w ramach reprezentacji łącznej powinno następować z uwzględnieniem art. 109¹ i art. 109³ k.c.

Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpatrującym skargę kasacyjną, bardziej przekonujące jest stanowisko przeważające w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności istotne jest podkreślenie odrębności konstrukcyjnej między działaniem prokurenta, jako szczególnego pełnomocnika przedsiębiorcy (spółki), a wykonywaniem aktów reprezentacji w ramach reprezentacji łącznej mieszanej spółki. Istotne jest przy tym zapewnienie

bezpieczeństwa obrotu poprzez jednolite postrzeganie zakresu kompetencji podmiotów składających oświadczenia w ramach reprezentacji łącznej.

Tezę o konieczności rozróżnienia sytuacji prawnej prokurenta można też wzmocnić też przez odwołanie się do art. 109⁴ § 1¹ k.c. Dopuszczenie przez ustawodawcę konstrukcji prokury tzw. łącznej niewłaściwej (art. 109⁴ § 1¹ k.c.) wymaga bowiem wyraźnego odróżnienia jej od reprezentacji łącznej mieszanej (art. 205 § 1 i art. 373 § 1 k.s.h.). Rozróżnienie to dotyczy mechanizmu przypisywania spółce skutków oświadczeń składanych przez prokurenta, a także kompetencji co do zakresu oświadczeń, jakie może składać prokurent. W ramach prokury łącznej niewłaściwej współdziałanie prokurenta i członka zarządu następuje w imieniu i na rzecz mocodawcy (przedsiębiorcy) i w sferze kompetencyjnej wyznaczonej przez art. 109¹ i art. 109³ k.c. Natomiast w ramach reprezentacji łącznej mieszanej (art. 205 § 1 i art. 373 § 1 k.s.h.) współdziałanie członka zarządu i prokurenta następuje za spółkę i w zakresie uprawnień do reprezentacji przypisywanych zarządowi (art. 204 § 1 i art. 372 § 1 k.s.h.).

Argument zwolenników stosowania art. 109³ k.c. do reprezentacji łącznej mieszanej spółki, że przepis ten nie przewiduje różnicowania co do jego stosowania w zależności od tego, w jaki sposób składa oświadczenia prokurent, musi ustąpić konstatacji, że z art. 205 § 1 i art. 373 § 1 k.s.h. nie wynika, aby współdziałanie prokurenta i członka zarządu w ramach reprezentacji łącznej podlegało jakimkolwiek ograniczeniom.

W konsekwencji należy przyjąć, że oświadczenie powoda o obciążeniu nieruchomości hipoteką, złożone poprzez współdziałanie członka zarządu i prokurenta w ramach reprezentacji łącznej (art. 205 § 1 k.s.h.), nie wymagało uzyskania przez prokurenta stosownego pełnomocnictwa szczególnego.

Niezasadne są także zarzuty dotyczące niewłaściwego zastosowania przez Sąd Apelacyjny przepisów o błędzie. Odnosząc się do tych podstaw skargi kasacyjnej, nie sposób nie zauważyć, że w dużej mierze stanowią one niedopuszczalną na etapie postępowania kasacyjnego polemikę z ustaleniami faktycznymi i przeprowadzoną oceną dowodów.

Skarżący zarzuca Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 84 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że błąd na który powód się powołuje, nie dotyczy elementu istotnego umowy, a okoliczności związanych z jej wykonaniem, podczas gdy, w ocenie skarżącego, działał on pod wpływem błędu co do zamiaru przekazania przez Q. środków finansowych pozyskanych z emisji obligacji, a ponadto pod wpływem błędu co do podmiotu, na rzecz którego miało być udzielone zabezpieczenie, przedmiotu zabezpieczenia, jak i co do charakteru i rodzaju czynności prawnej objętej aktem notarialnym Rep. A nr: [...], a więc błędu dotyczącego treści czynności prawnej. Sposób sformułowania zarzutu świadczy o tym, że w swojej zasadniczej mierze zarzut ten nie dotyczy błędnego zastosowania czy niezastosowania przepisu prawa materialnego do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, a właśnie samych ustaleń wynikających z oceny dowodów. Oceną tą Sąd Najwyższy jest jednak związany.

Zawarta w art. 84 k.c. definicja błędu, jako wady oświadczenia woli, odwołuje się do jego potocznego rozumienia. Błąd polega na mylnym wyobrażeniu o otaczającej rzeczywistości w zakresie prawdziwego stanu rzeczy lub braku takiego wyobrażenia, zatem zachodzi wówczas, gdy istnieje niezgodność między rzeczywistością, a jej odbiciem w świadomości podmiotu. Nie można mówić o błędzie w rozumieniu art. 84 k.c., jeżeli składający oświadczenie znał otaczającą go rzeczywistość i rozumiał okoliczności, ale wyciągnął z nich niewłaściwe wnioski i podjął niesłuszną czy też niekorzystną dla siebie decyzję. Błąd polega bowiem na nieprawidłowości widzenia, a nie na nieumiejętności przewidywania i wnioskowania, nie odnosi się zatem do sfery motywacyjnej oraz musi dotyczyć stanu istniejącego w momencie zawierania umowy, nie zaś okoliczności, które nastąpiły w toku wykonywania zobowiązania, doprowadzając stronę do przekonania, że decyzja o zawarciu umowy była błędna (wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2018 r., V CSK 435/17).

Rację ma zatem Sąd Apelacyjny stwierdzając, że okoliczności związane z wykonaniem zobowiązania nie mieszczą się w pojęciu błędu, o którym mowa w art. 84 k.c. Błąd może dotyczyć mylnego wyobrażenia o treści czynności prawnej lub o jej skutkach prawnych, ale nie obejmuje tego, jak umowa zostanie faktycznie wykonana, a więc zdarzeń - z perspektywy stron zawierających umowę - przyszłych

i niepewnych. Niespełnienie się oczekiwań osoby dokonującej czynności prawnej co do określonego rozwoju zdarzeń nie daje podstaw do uznania oświadczenia woli tej osoby za wynik błędu prawnie doniosłego (zob. wyroki SN z 19 października 2000 r., III CKN 963/98, z 21 kwietnia 2021 r., IV CSKP 5/21). Można mylić się co do skutków czynności prawnej, nie można być jednak w błędzie – w rozumieniu art. 84 k.c. - co do okoliczności przyszłej i z natury rzeczy niepewnej. W takiej sytuacji można mówić o podjęciu ryzyka, pochoptnej decyzji, lecz nie o błędzie. Innymi słowy, świadomość niepewności osiągnięcia pożądanego skutku czynności prawnej pozostaje w logicznej sprzeczności z błędem (por. postanowienie SN z 15 kwietnia 2013 r., I PK 22/13).

Jeśli zaś chodzi o powoływaną przez skarżącego okoliczność, że działał on pod wpływem błędu co podmiotu, na rzecz którego miało być udzielone zabezpieczenie, przedmiotu zabezpieczenia, jak i co do charakteru i rodzaju czynności prawnej objętej aktem notarialnym Rep. A nr [...], to Sąd Apelacyjny wskazał, że na podstawie przeprowadzonych dowodów nie można uznać, iż powód mógł działać w uzasadnionym przekonaniu, że zabezpieczenia będą udzielone na rzecz Q., z tego względu, iż wcześniejsze zabezpieczenia hipoteczne udzielone zostały przez powoda na rzecz Q.. Stanowisko to zostało przez Sąd Apelacyjny uzasadnione. Sąd Apelacyjny powołał się m.in. na § 2 pkt. 2 porozumienia z 31 marca 2014 r., z którego wprost wynika, że zabezpieczenie w postaci ustanowienia hipoteki i oświadczenia o poddaniu się egzekucji miało zostać ustanowione na rzecz administratora zabezpieczeń emisji obligacji, a zatem w celu zabezpieczenia roszczeń obligatariusza nie zaś zabezpieczenia roszczeń Q. w stosunku do powoda wynikających z umowy o współpracy. Także z § 8 ust. 1 umowy zastępstwa inwestycyjnego wynika, że powód w celu zabezpieczenia emisji obligacji serii C ustanowić miał zabezpieczenie w postaci hipoteki na rzecz administratora zabezpieczeń, a z art. 7 ust. 1a obowiązującej wówczas ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o obligacjach wynikało jednoznacznie, że administrator zabezpieczeń wykonuje prawa i obowiązki wierzyciela hipotecznego we własnym imieniu, lecz na rachunek obligatariuszy.

Sąd Apelacyjny wskazał także, że powód nie udowodnił, iż kwestionowany akt notarialny nie został odczytany. Nadto jako nieprzekonujące Sąd odwoławczy

ocenił twierdzenia powoda, że 10 kwietnia 2014 r. jego przedstawiciele nie zostali dopuszczeni do spotkania dotyczącego uzgodnienia treści hipoteki (którą to przecież powód miał ustanowić) i w takiej sytuacji przedstawiciele powoda podpisali akt notarialny obejmujący to oświadczenie, dodatkowo bez zapoznania się z jego treścią - zwłaszcza że powód w tym zakresie działał jako profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego w rozumieniu art. 355 § 2 k.c., a postępowanie takie naruszałoby podstawowe, elementarne zasady ostrożności, które są oczywiste dla większości rozsądnie myślących ludzi, nie tylko profesjonalnych uczestników obrotu gospodarczego, i stanowiłoby o rażącym niedbalstwie. Powyższa ocena dowodów dokonana przez Sąd Apelacyjny jest dla Sądu Najwyższego wiążąca i polemika z nią nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 86 k.c. Podobnie jak w przypadku poprzedniego zarzutu, skarżący polemizuje z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów.

Skarżący dopatruje się naruszenia art. 86 k.c. w braku przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że oświadczenie woli powoda w przedmiocie ustanowienia hipoteki złożone zostało pod wpływem błędu wywołanego przez Q.. Zarzut ten łączy z twierdzeniem, że sam był przekonany o tym, iż hipoteka ma być ustanowiona na rzecz tego podmiotu (któremu to przekonaniu Sąd Apelacyjny nie dał wiary). Skarżący w związku z tym przypisuje Q. przymiot drugiej strony czynności prawnej, której podstęp dotyczy. Powołuje się przy tym na okoliczności nieobjęte ustaleniami faktycznymi Sądu Apelacyjnego. Twierdzenia skarżącego są zresztą niekonsekwentne. Choć w samym sformułowaniu zarzutu nie wspomina o udziale O., w jego uzasadnieniu wskazuje, że podstęp dokonany został „z udziałem O.”. Stanowisko skarżącego nie jest zatem jasne. Nie wiadomo, czy możliwości powołania się na podstęp dopatruje się w tym, że dopuściła się go druga strona czynności prawnej (Q.), czy też w tym, że o podstępie Q. (jako osoby trzeciej) wiedział pozwany, jako druga strona czynności prawnej, i nie zawiadomił o tym skarżącego.

W jednym jak i drugim przypadku argumentacja skarżącego jest nieprzekonująca. Mylne wyobrażenie o tym, na rzecz kogo ustanawiane są

zabezpieczenia oraz jakich (czyich) wierzytelności dotyczą – pomijając fakt, że Sąd Apelacyjny nie dał wiary twierdzeniom powoda o istnieniu takich wyobrażeń – nie mogą stanowić podstawy twierdzenia co do tego, komu w rzeczywistości składane były oświadczenia woli w ramach kwestionowanej czynności. Nie ma wątpliwości, że oświadczenia woli powoda w zakresie ustanowienia hipoteki i poddaniu się egzekucji kierowane były do pozwanego, a nie do Q., który był jedynie stroną umowy o ustąpienie pierwszeństwa hipoteki.

Z kolei co do roli pozwanego w zakresie posiadania wiedzy o podstępie Q., to Sąd Apelacyjny przyjął, że powód nie udowodnił faktu, że pozwany wiedział o zamiarze Q. nieprzekazania uzyskanych środków z emisji obligacji na rachunek powoda, co stanowiłoby przesłankę zastosowania art. 86 k.c. Sąd Apelacyjny jednoznacznie stwierdził, że brak jest dowodów, aby działania pozwanego miały podstępny charakter oraz aby pozwany o podstępie wiedział, jak również, że trudno dopatrzyć się po stronie pozwanego motywu, dla którego miałby działać w zмовie z Q. w celu oszukania powoda. Także i tą oceną przeprowadzonych dowodów Sąd Najwyższy jest związany.

Nie można również zgodzić się ze skarżącym, że kwestionowana przez niego czynność prawna miała charakter nieodpłatny, co czyni obojętną - z punktu widzenia możliwości zastosowania art. 86 k.c. - świadomość pozwanego co do podstępu Q.. Okoliczność, że powód nie otrzymał środków z emisji obligacji Q., na które liczył, ustanawiając zabezpieczenia na rzecz obligatariusza, nie rzutuje na kwalifikację czynności zabezpieczającej, dokonanej w celu uzyskania tych środków. Choć kryteria kwalifikacji czynności prawnej jako odpłatnej lub nieodpłatnej mają charakter niejednoznaczny, to nie ma wątpliwości, że odnoszą się one do samej czynności prawnej, a nie jej wykonania.

Niezasadność zarzutów dotyczących naruszenia art. 84 i 86 k.c. czyni bezprzedmiotowym odnośnienie się do zarzutu naruszenia art. 88 k.c., który nie ma samodzielnego charakteru. Wobec braku błędu (podstępu) prawnie relewantnego, kwestia zachowania terminu do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem takiego błędu (podstępu) nie ma w sprawie znaczenia.

Zarzut naruszenia art. 355 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich niewłaściwe

zastosowanie i przyjęcie, że O., dochował należytej staranności wymaganej od profesjonalisty na rynku papierów wartościowych, podobnie jak poprzednie zarzuty dotyczące naruszenia art. 84 i 86 k.c., stanowi w istocie niedopuszczalną na etapie postępowania kasacyjnego polemikę z oceną przeprowadzonych dowodów. Samo uzasadnienie tego zarzutu jest przy tym niejasne. Skarżący wskazuje, że „finansistom z Funduszu O. udało się nie przekazać dla powoda - skarżącego kwoty 5 mln zł z tytułu objęcia obligacji wyemitowanych przez Q. S.A., a z drugiej strony udało się uzyskać zabezpieczenie od powoda - skarżącego na budynku mieszkalnym obecnie zajmowanym przez 44 rodziny. W pełni uzasadnionym jest twierdzenie, że to Fundusz O. w sposób istotny przyczynił się do tego stanu, dokonując wpłaty 5 mln zł na rzecz Q. bez jakiegokolwiek próby uzyskania wcześniej informacji od powoda - skarżącego, do którego to powoda aktualnie kierowane są żądania O. zwrotu nieotrzymanych przez niego środków pieniężnych, a który to powód-skarżący był utwierdzany przez O. i O. w przekonaniu, iż zostaną mu przekazane środki pieniężne z tytułu emisji obligacji na kontynuowanie przedsięwzięcia budowlanego w B.”.

Skarżący zdaje się zapominać, że to nie pozwany czy też O. miał wpłacić na jego rachunek kwotę tytułem nabycia obligacji. Kwota ta przez obligatariusza została zapłacona zgodnie z treścią jego zobowiązania na rachunek emitenta obligacji (Q.), a ten ostatni podmiot nie wywiązał się wobec powoda ze swojego zobowiązania. Okoliczność ta nie może jednak obciążać pozwanego czy podmiotu, na rachunek którego pozwany, jako administrator hipoteki, wykonywał swoje czynności. Skarżący nie wyjaśnia także, jakie to jego zdaniem informacje powinny być uzyskane od powoda w ramach zachowania należytej staranności przez pozwanego czy O.. Nie określa też innych konkretnych czynności, które powinny być podjęte przez te podmioty przed nabyciem obligacji.

Należy mieć na uwadze, że powoda nie łączyło z pozwanym ani też obligatariuszem żadne zobowiązanie, w szczególności zobowiązanie charakterze umownym. Trudno zatem znaleźć podstawy prawne jego oczekiwania co do bliżej niesprecyzowanych informacji, jakie miałyby być pozyskane przez pozwanego, czy innych czynności, które powinny być przez niego podjęte przed nabyciem obligacji.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko, że przepis art. 5 k.c., jako przepis o charakterze wyjątkowym, którego zastosowanie prowadzi do ograniczenia wykonywania praw podmiotowych, musi być wykładany ściśle i stosowany w wyjątkowych przypadkach (por. wyrok SN z 21 marca 2017 r., sygn. I CSK 447/15). Zasady współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciami pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Z tej przyczyny dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku, w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (m.in. wyroki SN z 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94; z 2 października 2015 r., II CSK 757/14). W konsekwencji stosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. pozostaje domeną sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym mógłby zakwestionować oceny tych sądów tylko wówczas, gdyby były one rażąco błędne i krzywdzące. Sąd Najwyższy nie dostrzega takich uchybień, które uzasadniałyby ocenę, że Sąd Apelacyjny, odstępując od stosowania art. 5 k.c. w rozpoznawanej sprawie, dopuścił się kardynalnych błędów, w stopniu przemawiającym za zasadnością skargi.

Ze względu na powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną. O kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

[SOP]

[ł.n]

